

## **R2 STRATEGIE MOTO RATOWNICZE 2010**

### **CZĘŚĆ II**

Zdecydowanie jazda karetką motocyklową śpieszącą do akcji, czyli na sygnałach błyskowych i „kogutach” dźwiękowych jest jazdą opanowaną, sprawną, bez pośpiechu, a wykorzystującą wąską szerokość motocykla karetki i wykorzystującą to, że inne pojazdy potencjalnie ustąpią nam z drogi.

Pamiętajcie jadąc na sygnałach, bierzecie na siebie odpowiedzialność za organizację ruchu drogowego dookoła Was, za to jak się Wam usuną, a wjeżdżając na skrzyżowanie na czerwonym świetle, bierzecie odpowiedzialność za to co robicie, własne bezpieczeństwo – bezpieczeństwo innych, którzy Was widzą, słyszą, bądź nie!

Nie pędźcie, a jedźcie, po zakończonej akcji odpocznijcie trochę, nie nakręcajcie się szybkością działania i jazdy, nie ulegajcie presji czasu, bądźcie opanowani i spokojni.

Musicie być pewni, że nikt w Was nie wjedzie, jedźcie spokojnie w granicach rozsądnych prędkości, tak żebyście zawsze zdążyli zareagować i wyhamować.

Obowiązują wszystkie standardy jazdy motocyklem zgodnie ze sztuką i pełnym rozsądkiem.

To tylko sygnały wibrują szybko, Wy jedźcie wolno, a na pewno spokojnie.

Nie pomijajcie ochrony stroju motocyklisty, nie lekceważcie zagrożenia. W niesprzyjających okolicznościach tylko te protektory Was chronią razem z kaskiem. Kask zawsze dobrze dopięty.

Nie wystawiajcie nosa na odstrzał, nie podkładajcie się na bicie!  
Gdy już dochodzi do uderzenia w motocykl, jesteście bezbronni.

Tylko Wasza technika jazdy, umiejętności przewidywania, ocena sytuacji i myślenia również za innych są Waszą jedyną ochroną.

Na szczęście mamy za sobą tanią lekcję, opłacił ją Janek, cena na szczęście nie wygórowana – złamany palec u ręki.

Uważajcie na drodze !

Jak ssak między dinozaurami !!!

Pozdrawiam

Koordinator Ratowników R2

Jarek Maj